

Sygn. akt: I ACa 577/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński
Sędziowie:	SSA Anna Miastkowska (spr.) SSA Alicja Myszkowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jolanta Chrzanowska-Ponomarenko

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2012r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w Ł., Aresztowi Śledczemu w Ł. i Aresztowi Śledczemu w P.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 marca 2012r. sygn. Akt II C 757/11

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje i nakazuje wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz radcy prawnego J. W. prowadzącego Kancelarię (...) w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną z urzędu udzieloną powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 577/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2012 r. wydanym w sprawie z powództwa P. K. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł., Areszt Śledczy w Ł., Areszt Śledczy w P., o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji między innymi zaznaczył, iż powód przebywał w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 17 kwietnia 2004 r. do

11 maja 2005 r. oraz od 7 lipca 2005 r. do 14 grudnia 2005 r. W Areszcie Śledczym w Ł. powód był osadzony w okresach od 14 grudnia 2005 r.

do 2 kwietnia 2008 r., od 9 kwietnia 2008 r. do 13 sierpnia 2009 r., od

21 stycznia 2009 r. do 16 czerwca 2010 r., od 23 czerwca 2010 r. do 8 czerwca 2011 r., od czerwca 2011 r. do 16 stycznia 2012 r.

W Areszcie Śledczym w Ł. od 2001 roku istnieje zjawisko przeludnienia cel, wynikające przede wszystkim ze specyfiki tej jednostki penitencjarnej. W 2009 roku ilość osadzonych była mniejsza niż pojemność jednostki. Od grudnia 2009 roku do lutego 2011 roku w Areszcie nie występowało przeludnienie, a od lutego do czerwca 2011 roku przeludnienie było niewielkie.

Kierownictwo Aresztu Śledczego w Ł. systematycznie zawiadamiało sędziego penitencjarnego o panującym przeludnieniu.

Na mocy decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego Ł. z dnia 26 kwietnia 2011 r. i z dnia 6 maja 2011 r. powód został umieszczony w celach, których powierzchnia cel na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², w okresach od dnia 3 kwietnia 2011 r. do dnia 7 maja 2011 r. oraz od dnia 7 maja 2011 r. do dnia 20 maja 2011 r.

W latach 2005 – 2007 w Areszcie Śledczym w Ł. przeprowadzono generalny remont. Cele nie są zagrzybione, usterki usuwane są na bieżąco. W celach zainstalowane jest oświetlenie jarzeniowe. Cele wyposażone są w węzły sanitarne, każdy z osadzonych raz w miesiącu otrzymuje przybory toaletowe i środki higieniczne.

Wentylacja cel spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym. Kontrole nie stwierdziły wad przewodów, niedrożności czy braku wentylacji przewodów w celach. Przesłony okienne (tzw. blendy) zostały zamontowane w oknach zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Cele mieszkalne posiadają standardowe wyposażenie kwatermistrzowskie. W celach utrzymywana jest temperatura wynosząca około 20 stopni. Palenie wyrobów tytoniowych jest dozwolone jedynie w wyznaczonych ku temu miejscach - w celach dla osób palących i na placu spacerowym. To, czy osadzeni są osobami palącym stanowi jedno z kryteriów rozmieszczenia ich w celach. W poczekalniach i pomieszczeniach przeznaczonych do kontroli osadzonych palenie wyrobów tytoniowych jest zabronione. Kącki sanitarne w celach są osłonięte konstrukcją stalową pokrytą płytą HDF do wysokości 205 cm. Przed kompleksowym remontem kącki te od strony cel były osłonięte przesłoną z płyty paździerzowej na wysokość od 160 cm do 200 cm, a od strony wejścia przesłoną z materiału tekstylnego.

Powód podczas osadzenia w Areszcie Śledczym nie był dyskryminowany ani szykanowany ze względu na swoją przynależność do (...). Powód nie zgłaszał chęci kontaktu z przedstawicielami tego ruchu religijnego ani potrzeby posługi religijnej. Osadzeni w Areszcie Śledczym w Ł. mogą korzystać z biblioteki i zajęć sportowych, mają też zapewniony dostęp do służby zdrowia.

Powód nie wymagał pomocy psychologicznej, nie zgłaszał skarg co do umieszczenia go w celach wieloosobowych, nie podnosił, iż został pobity przez współosadzonych. Decyzję o umieszczeniu w celi jednoosobowej podejmuje dyrektor jednostki, po uzyskaniu opinii psychologa.

Od 1 września 2009 r. w Areszcie Śledczym w Ł. obowiązuje instrukcja nr (...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, przewidująca, iż w celi jednoosobowej nie umieszcza się osadzonych, którzy uprzednio dokonywali prób samobójczych.

Powód złożył skargę na opinię psychologa Aresztu Śledczego negatywnie oceniającą jego prośbę o umieszczenie w celi jednoosobowej z uwagi na powzięcie informacji, że w przeszłości podjął on próbę samobójczą.

Sąd penitencjarny uznał skargę za bezzasadną, podobnie ocenił skargi powoda dotyczące utrudniania kontaktów z przedstawicielami swojego wyznania, braku właściwej atmosfery w celach czy niewłaściwej opieki medycznej.

Sąd przyjął w poczet materiału dowodowego opinię biegłego

K. H. z zakresu budownictwa, sporządzoną na potrzeby innej sprawy prowadzonej przeciwko Aresztowi Śledczemu w Ł.. Opinii tej powód nie kwestionował, nie wnioskował też o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego podobnej specjalności.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na okolicznościach notoryjnych, znanych sądowi z urzędu z licznych spraw tego samego rodzaju, a wynikających między innymi ze sprawozdań z wizytacji przeprowadzonych w Areszcie Śledczym w Ł. przez sędziego penitencjarnego. Sąd dokonał też oceny zeznań przesłuchanych świadków.

Jak podkreślił Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach, zasadność roszczenia pozwu podlegała analizie w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. Za zasadny Sąd uznał zarzut strony pozwanej dotyczący częściowego przedawnienia roszczeń powoda, po myśli art. 442¹ § 1 k.c. Zdaniem Sądu powód posiadał wiedzę o fakcie zaistnienia szkody i jej charakteru, wyrządzonej, w jego ocenie, w związku z osadzeniem w Areszcie Śledczym w P. oraz w Areszcie Śledczym w Ł.. Uzasadniało to przyjęcie 3 letniego terminu przedawnienia, przerwane przez wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie w dniu 27 maja 2011 roku.

Termin przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń związanych z przedawnieniem w Areszcie Śledczym w P. upłynął w dniu 14 grudnia 2008 r. W zakresie roszczeń związanych z pobytem powoda w Areszcie Śledczym w Ł., przedawnieniu uległy żądania co do żądań sprzed 3 lat poprzedzających wniesienie pozwu tj. sprzed 27 maja 2008 r.

Podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia nie zostało potraktowane przez Sąd jako nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Sąd miał tu na uwadze świadomość prawną powoda i jego orientację w zakresie przepisów mających zastosowanie w sprawie.

W tej sytuacji dokonana przez Sąd analiza zasadności powództwa dotyczyła okresu osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 27 maja 2008 r. do daty wyrokowania.

Sąd I instancji uznał, że w odniesieniu do tego okresu powództwo nie było zasadne, z uwagi na brak przesłanki bezprawności postępowania strony pozwanej a nadto ze względu na brak wykazania przez powoda szkody oraz związku przyczynowego między działaniem pozwanego a szkodą.

W swoich rozważaniach, obok przepisów prawa krajowego, mających zastosowanie w niniejszym postępowaniu (art. 417 § 1 k.c., art. 23 i 24 k.c., art. 448 k.c.) i Konstytucji RP, Sąd powołał się również na przepisy prawa międzynarodowego – art. 10 ust 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r., oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r.

Sąd miał też na uwadze treść przepisów 102 – 120 k.k.w. oraz treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów.

Udzielenie powodowi ochrony cywilnoprawnej wymagało ustalenia, że zachowania administracji pozwanego Aresztu Śledczego w Ł. godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.

Na powódzie, z mocy art. 5 k.c., ciążył dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych, naruszających sferę jego dóbr osobistych, pozwanego obciążał obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dóbr osobistych powoda.

Jako źródło naruszenia dóbr osobistych powód wskazywał przeludnienie w celach, brak intymności w pomieszczeniach sanitarnych, niedostateczną opieką lekarską. Skarżył się też na ograniczoną wentylację cel, brak ciepłej wody, długi czas oczekiwania na wyjazd do Sądu w pomieszczeniu z osobami palącymi, nieodpowiednią temperaturę w celach, szkodliwe oświetlenie cel i ograniczony dostęp do światła dziennego z uwagi na zainstalowanie przesłon, twarde łóżka powodujące ból kręgosłupa, a także na brak możliwości przygotowania się do rozprawy w celi wieloosobowej i pozbawienie możliwości korzystania ze świetlicy.

Jakkolwiek w Areszcie Śledczym w Ł. okresowo występowało przeludnienie, to zdaniem Sądu, powód nie wykazał, za wyjątkiem okresu od 23 kwietnia do 20 maja 2011 r., aby faktycznie przebywał w przeludnionej celi w okresie nieobjętym przedawnieniem i na czym miało polegać ewentualne naruszenie jego dóbr osobistych z tego tytułu.

W 2012 r. władze aresztu dwukrotnie zawiadamiły powoda o konieczności umieszczenia w celi, której norma powierzchniowa była niższa niż 3 m² na jednego osadzonego. Decyzja ta była zgodna z aktualnie obowiązującym przepisem art. 110 § 2b pkt 6 – 7, § 2c i § 2i k.k.w., pozwalającym na umieszczenie osadzonych w celach w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego jest mniejsza niż 3 m².

Możliwość tę przewidywał również obowiązujący do 9 grudnia 2009 r. przepis art. 278 § 1 k.k.w. Kierownictwo Aresztu Śledczego systematycznie informowało Przewodniczącego (...)Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Ł. o istniejącym przeludnieniu. Zdaniem Sądu można było mówić o pewnym przyzwyczajeniu powoda do warunków panujących w Areszcie (powód przebywa w warunkach izolacji penitencjarnej od 2004 r.). Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił by stopień i długotrwałość naruszenia normy powierzchniowej na jednego osadzonego spowodowały naruszenie jego dóbr osobistych.

Za bezzasadne Sąd ten uznał pozostałe zarzuty powoda. Wyposażenie cel w sprzęt kwatermistrzowski i racje artykułów higienicznych były zgodne z obowiązującymi przepisami. Powód nie udowodnił nadto by władze Aresztu nie zapewniały środków czystości i nie naprawiały zdarzających się usterek. Powód mógł korzystać z biblioteki więziennej, zajęć sportowych i gier świetlicowych.

W ocenie Sądu powód nie zaoferował dowodów na potwierdzenie tezy, że brak całkowitego wydzielenia kącika sanitarnego, w jakikolwiek sposób naruszył jego dobra osobiste. Nie zostały również potwierdzone zarzuty dotyczące zbyt długiego czasu oczekiwania na przejazd do sądu w pomieszczeniach z osobami palącymi, niewłaściwej wentylacji (przeprowadzone kontrole nie wykazały wad tego rodzaju wentylacji), wadliwego oświetlenia cel (zainstalowanie przesłon okiennych pozostawało w zgodności ze sztuką budowlaną), braku dostępu do opieki medycznej, pozbawienia możliwości praktykowania religii.

Wobec uzyskania informacji o próbie samobójczej powoda powód nie mógł być umieszczony w celi jednoosobowej.

Z powyższych względów powództwo zostało przez Sąd Okręgowy oddalone.

W apelacji od powyższego wyroku pełnomocnik powoda zarzucił:

I. Naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1)

1) Naruszenie art. 279 k.p.c. i zasady bezpośredniości przez przyjęcie przez Sąd I instancji za podstawę ustaleń opinii biegłego K. H., sporządzonej na użytek postępowania w innej sprawie, z udziałem innych stron i uznaniu jej za „merytoryczne wsparcie stanowiska pozwanego”,

2) naruszenie art. 228 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., w zw. z art. 239 k.p.c. poprzez uznanie za fakty notoryjne tych okoliczności, które powinny być przedmiotem dowodzenia przez stronę pozwaną i zaniechanie w związku z tym dokonania oceny dowodów w tym zakresie, a mianowicie Sąd Okręgowy uznał za fakty notoryjnie znane:

- właściwe i standardowe wyposażenie celi w której był osadzony powód,
- utrzymywanie właściwej temperatury w celach,
- palenie wyrobów tytoniowych tylko w miejscach do tego wyznaczonych, mimo że powód zgłaszał takie fakty, a nawet używanie czy posiadanie narkotyków przez innych osadzonych,
- właściwe osłonięcie kącika sanitarnego konstrukcją stalową w sposób zapewniający intymność czynności higienicznych i fizjologicznych osadzonemu powodowi,
- możliwość korzystania ze świetlicy i biblioteki w sytuacji przeznaczania pomieszczeń świetlicy i biblioteki na cele i zlikwidowanie przeludnienia w celach mieszkalnych.

3) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na dokonaniu sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie przez ustalenie, że powód przebywał w komfortowych warunkach w pełni wyposażonej, cieplej celi, mógł w sposób nieskrępowany prowadzić studia biblijne, przebywał w celi w której żaden z osadzonych nie palił papierosów;

4) obrazę art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu w postępowaniu zawsze spoczywa na powodzie w sytuacji, gdy w przypadku roszczenia z art. 24 k.c. to pozwany powinien wykazać brak bezprawności swoich czynów;

5) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oceniając większość zarzutów powoda z punktu widzenia aktów notoryjnie znanych Sądowi, ale nie przeciętnemu obywatelowi, bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a cała ocena materiału dowodowego zawarta została w kilku zdaniach powodując niemożność kontroli prawidłowości rozumowania Sądu przy dokonywaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

1) art. 5 k.c. w zw. z art. 117 k.c. i art. 442¹ § 1 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia w sytuacji jego sprzeczności z art. 5 k.c. w sytuacji, gdy należało uznać ten zarzut jako nadużycie prawa, zgłoszony po to, aby Skarb Państwa uzyskał korzyść majątkową w wyniku swego niewłaściwego postępowania i byłby zwolniony od odpowiedzialności za swoje bezprawne działania trwające całymi latami;

2) art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 3 i art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka popiera ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Na podstawie tych zarzutów skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 5 k.c. w zw. art. 117 k.c. i art. 442¹ § 1 k.c. związanego z przyjęciem przez Sąd I instancji, na zarzut strony pozwanej, iż roszczenia powoda uległy 3 letnim przedawnieniu za okres do dnia 27 maja 2008 r.

Co do zasady możliwe jest, tak jak to wywodził skarżący, nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia z powołaniem się na treść art. 5 k.c. w sytuacji pozwalającej na ocenę tego zarzutu jako czynienie z przysługującego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie SN przytoczonym również w apelacji oraz literaturze prawnej, podkreśla się jednakże, iż do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia może dojść jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona szczególnymi okolicznościami, przy czym Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę reprezentuje stanowisko, iż przy stosowaniu art. 5 k.c. do instytucji przedawnienia, należy kierować się zasadami rygoryzmu, tak aby nie doszło do zbyt liberalnego odrzucenia zarzutu przedawnienia, nie podyktowanego wyjątkowością sytuacji dłużnika.

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu, iż strona pozwana, powołując się na przedawnienie części roszczeń powoda, nadużyła swoich praw.

Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, Sąd I instancji ustosunkował się do tej kwestii w swoich rozważaniach, powołując się na orientację powoda co do przysługujących mu uprawnień i dostatecznej do ich obrony znajomości przepisów prawa cywilnego. Sąd Apelacyjny zgadzając się z powyższym stanowiskiem uznał, że po stronie dłużnika nie zachodziła wyjątkowość sytuacji pozwalającej na nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Powód, mimo osadzenia w jednostce penitencjarnej, nie jest osobą nieporadną, czy też znajdującą się w szczególnie niekorzystnym stanie zdrowia. Przeciwnie, samodzielnie opracował pozew zwracając uwagę na wszystkie niedociągnięcia jakie, w jego ocenie, prowadziły do naruszenia dóbr osobistych oraz sprecyzował wysokość i podstawę prawną swojego żądania. Akcentowane w apelacji zachowania pozwanego nie mogły w takim przypadku stanowić jedynej przyczyny odrzucenia zarzutu przedawnienia, tym bardziej, że od kilkunastu lat, pozwany czyni skuteczne starania, by pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej Państwa poprawić warunki osadzenia w jednostkach penitencjarnych.

Analizy zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać w nawiązaniu do zarzutów apelacji o charakterze procesowym, zwłaszcza do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 228 k.p.c.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd I instancji nawiązał do wykładni mających zastosowanie w niniejszym postępowaniu przepisów, a zwłaszcza do przesłanek art. 23 i 24 k.c. słusznie podkreślając, iż do bezprawności zachowania naruszającego dobra osobiste dochodzi w sytuacji sprzeczności tych zachowań z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, a ocena czy doszło do tego naruszenia winna być dokonana przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych.

Sąd powołał się również na treść przepisów prawa międzynarodowego – art. 10 ust 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 XII 1966 r. oraz na treść art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nakazującego zapewnienie godziwych warunków osobom pozbawionym wolności. Na tle stosowania powyższych przepisów wykształciło się orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przytoczone zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak i w apelacji, zakładające generalnie, iż o naruszenie art. 3 Konwencji można mówić w przypadku gdy dolegliwości związane z osadzeniem przekroczą poziom właściwy dla tych, które są immanentnie związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności, przy czym dla określenia poziomu powyżej którego niewłaściwe traktowanie osoby pozbawionej wolności mieści się w kategoriach powyższego przepisu, zależy od okoliczności danego przypadku takich jak sposób i czas trwania złego traktowania, fizyczne i psychiczne konsekwencje tego rodzaju działań, a w niektórych przypadkach płeć, wiek i stan zdrowia ofiary.

Na charakter i rodzaj naruszeń mogących przemawiać za naruszeniem dóbr osobistych osób przebywających w polskich zakładach penitencjarnych zwracał też uwagę Sąd Najwyższy.

Wymaga podkreślenia, co zaakcentował Sąd I instancji, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych poprzez konkretnie wskazane działania lub zaniechaniu służb penitencjarnych, spoczywał na powodzie, pozwanego obciążał natomiast obowiązek wykazania, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego powód powoływał się na rażące nieprawidłowości związane z brakiem zapewnienia mu właściwych warunków bytowych, przede wszystkim na skutek przeludnienia, niezapewnieniem opieki medycznej oraz brakiem możliwości wykonywania praktyk religijnych.

Po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny zgodził się z poglądem Sądu I instancji, iż skarżący nie wykazał tych zarzutów, poza okresowo trwającym przeludnieniem w celach, przy czym przy tej ocenie uwzględnieniu podlegał okres osadzenia powoda, co do którego nie nastąpiło przedawnienie roszczeń. Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, żaden z przesłuchanych na wniosek powoda świadków nie potwierdził wyjaśnień powoda by w celach, w których przebywał panowały złe warunki związane z zagrzybieniem ścian, niewłaściwą wentylacją, brakiem należytego oświetlenia i ogrzewania, niewłaściwym wygrodeniem kąpoków sanitarnych, niezapewniającym należytej intymności, czy też związane z brakiem stosownego sprzętu kwatermistrzowskiego, w tym z pozbawieniem odpowiedniego łóżka, czy też z brakiem środków higienicznych.

Skarżący nie wykazał też by przebywał w tym samym pomieszczeniu z osobami palącymi, nie miał dostępu do opieki medycznej, nie mógł wykonywać praktyk religijnych, oraz nie miał dostępu do życia kulturalnego poprzez pozbawienie możliwości korzystania ze świetlicy więziennej.

W tej sytuacji strona pozwana mogła skutecznie powołać się na dane wynikające z przedstawionych dokumentów, potwierdzających wykonywanie bieżących kontroli urządzeń wentylacyjnych oraz na atesty potwierdzające zgodność zastosowanych przesłon okiennych z obowiązującymi normami.

Z dokumentów tych wynikało również, że prośby powoda o umieszczenie w celach dla niepalących były uwzględnione.

Za notoryjnie znane Sąd mógł również przyjąć, iż w Areszcie Śledczym w Ł. był przeprowadzony remont w lutym 2005 – 2007, oraz, że usterki usuwane są na bieżąco, palenie tytoniu jest dozwolone jedynie w wyznaczonych ku temu miejscach, osadzeni mogą korzystać z biblioteki, i mają zapewniony dostęp do opieki lekarskiej, cele są właściwie wyposażone, osadzonym wydawane są środki higieniczne zgodnie z regulaminem.

Powód nie negował niektórych z tych okoliczności, nie udowodnił też, co zaznaczono wyżej, by doszło do jakichkolwiek zaniedbań w powyższym zakresie. Uwaga ta dotyczyła również zarzutów pod adresem sposobu zamontowania przesłon okiennych, czy też do konstrukcji kąpoków sanitarnych. Konstrukcja ta musi być dostosowana do wymogu zapewnienia odpowiednich środków bezpieczeństwa.

Wprawdzie decydując o zgodności przesłon okiennych z normami technicznymi Sąd powołał się na sporządzoną na użytek innej sprawy opinię biegłego K. H., ale strona powodowa nie kwestionowała tej opinii, nie zgłosiła też dowodów celem wykazania, że na skutek zainstalowania przesłon, cele były niedostatecznie oświetlone. Dodatkowo należy zauważyć, że braku wykonywania praktyk religijnych polegających na niemożności prowadzenia studiów biblijnych, powód upatrywał w odrzuceniu jego prośby o umieszczenie w celi jednoosobowej. Jednakże uwzględnienie tej prośby nie było możliwe ze względu na podjęcie przez niego prośby samobójczej.

Stanowisko Sądu I instancji, iż w powyższych okolicznościach nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda było słuszne. Oceny tej nie zmieniał fakt, iż wobec konieczności przeznaczenia dodatkowych pomieszczeń Aresztu na cele mieszkalne, pewnemu ograniczeniu uległ dostęp osadzonych do świetlicy, czy też okoliczność, iż w celach osadzeni mieli dostęp jedynie do zimnej wody, a z kąpeli mogli korzystać raz w tygodniu. Warunki w tym ostatnim zakresie pozostają w zgodności z powszechnie panującymi zasadami w zakładach karnych i nie wykraczają poza dolegliwości

związane z pozbawieniem wolności osadzonych. Osobnego omówienia wymagała kwestia związana z przeludnieniem, mogącego prowadzić w określonych sytuacjach, do naruszenia dóbr osobistych osadzonego.

Bezspornym pozostaje fakt, iż powód w nieprzedawnionym dla roszczeń pozwu okresie przebywał w celi w której nie była zachowana norma powierzchni przypadająca na jednego osadzonego, od dnia 23 kwietnia do 20 maja 2011 r., przy czym miało to miejsce z zachowaniem wymogów przewidzianych w aktualnie obowiązujących przepisach art. 110 § 2b pkt 6 – 7, § 2 c i § 2i k.k.w.

Powód nie udowodnił by przebywał w przeludnionych celach w pozostałym nieprzedawnionym okresie – od 27 V 2008 r. do 23 IV 2011 r. W 2009 r. ilość osadzonych w Areszcie Śledczym w Ł. była mniejsza niż pojemność zakładu, a od XII 2009 r. do 2011 r. przeludnienia nie odnotowano. Należało więc założyć, że przeludnienie w celi powoda nie występowało. Sam fakt, iż do 2009 r. ilość osadzonych przewyższała pojemność jednostki nie przesądzał o przebywaniu powoda w przeludnionych celach.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę aprobuje tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, zgodnie z którą samo umieszczenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Przyznanie zadośćuczynienia zależne jest bowiem od wielu czynników takich jak długotrwałość przebywania w przeludnionej celi, rodzaju uciążliwości z tym związanych oraz od pozostałych warunków osadzenia, zwiększających lub osłabiających poczucie krzywdy.

Kryterium kumulatywnej oceny zaistniałych warunków, które odnoszą się do kompleksowej oceny wszelkich aspektów związanych z warunkami i rygorami pobytu osadzonego w zakładzie penitencjarnym, między innymi takich jak powierzchnia celi, ilość osób w celi, ilość czasu spędzonego poza celą oraz okres osadzenia, przyjmował również w swoim orzecznictwie Trybunał Praw Człowieka (przykładowo D. przeciwko Grecji, skarga nr (...)). Cierpienia doznawane przez skarżącego muszą nadto, aby stanowiły naruszenie dóbr osobistych, przekraczać nieunikniony element cierpienia.

Okres pobytu powoda w przeludnionej celi mający miejsce w 2011 r. był zbyt krótki aby mógł sam w sobie wywołać poczucie krzywdy, ponadto powód nie wykazał (a na nim spoczywał ciężar dowodu po myśli art. 6 k.c.) by przejściowe przebywanie w takiej celi wywołało u niego negatywne skutki psychiczne lub fizyczne (uwaga ta odnosi się również do pobytu powoda w Areszcie Śledczym w latach 2008 – 2010).

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżone orzeczenie nie naruszało wskazanych w apelacji norm prawa procesowego i materialnego.

Dlatego Sąd ten oddalił apelację stosownie do treści art. 385 k.p.c.